



O bilecie aglomeracyjnym i zmianach w komunikacji miejskiej

2022-08-30

Na jakim etapie zaawansowania są prace nad integracją systemu transportu zbiorowego w obszarze metropolitalnym Krakowa oraz jak funkcjonuje komunikacja miejska po wakacjach - o tym m.in. mowa była podczas posiedzenia Komisji Infrastruktury RMK.

Bilet aglomeracyjny miałby zostać wprowadzony w czerwcu 2023 r. Można go będzie kupić zarówno w taryfie KMK jak i spółek kolejowych, a w taryfie miejskiej bilet sieciowy stanie się biletem metropolitalnym. Byłby też finansowany przez wszystkich użytkowników systemu, którzy zyskaliby m.in.: 7 korytarzy kolejowych, ok. 60 kursów pociągów w ciągu 3 godzin szczytu porannego. Osoba posiadająca bilet sieciowy będzie mogła podróżować bez konieczności zakupu dodatkowych biletów zarówno pojazdami komunikacji miejskiej, jak i koleją aglomeracyjną. Koszt biletu na I strefę dla mieszkańca Krakowa ma wynosić 109 zł (II strefa - 169 zł, III strefa - 189 zł). Bilet zintegrowany ma pomóc w wyborze komunikacji miejskiej i kolei osobom, które aktualnie z konieczności wybierają samochód jako środek transportu.

- Zdajemy sobie sprawę, że w aglomeracji krakowskiej nie wszyscy mają dostęp do kolei. Dlatego proponujemy też tzw. agloexpres, czyli linie autobusowe - np. 304, 301, 307 - które są substytutem kolei - mówi Łukasz Franek, dyrektor Zarządu Transportu Publicznego. Radny Jakub Kosek pytał, ilu mieszkańców Krakowa znajduje w zasięgu kolei aglomeracyjnej. - Szacujemy, że ok. 10 proc. z nich ma do stacji kolejowej nie więcej niż 500 metrów - odpowiadał dyr. Franek.

- Trzeba też pamiętać, że pociągi się spóźniają - prace trwają w wielu miejscach, a dodatkowo rozkłady jazdy zmieniają się cztery razy w roku - mówi radny Andrzej Hawranek. - Dlatego system zostanie wdrożony, gdy zakończą się remonty powodujące opóźnienia - odpowiadał Łukasz Franek.

Więcej o bilecie aglomeracyjnym można przeczytać [tutaj](#).

Radni dyskutowali też o zmianach w powakacyjnych rozkładach jazdy komunikacji miejskiej. - Przyszło nam się mierzyć z fatalną sytuacją na rynku kierowców autobusów, z którą mierzą się również inne duże miasta w Polsce. Wybraliśmy rozwiązanie hybrydowe, i mamy nadzieję, że przejściowe - m.in. korektę linii autobusowych mniej obciążonych, czy takich, których trasa w dużej części pokrywa się z trasą linii tramwajowej - tłumaczył radnym Łukasz Franek.

Radny Łukasz Sęk odniósł się do skrócenia trasy linii autobusowej 142, która od soboty nie jeździ już do dworca autobusowego w Czyżynach, a z os. Na Stoku przez ul. Blokową pod Kombinat. - W kilka dni udało nam się zbierać ponad 400 podpisów mieszkańców, którzy są przeciwni tak drastycznej zmianie przebiegu trasy. Mieszkańcy rejonu Wzgórz Krzesławickich nie będą już mieli możliwości dojazdu do urzędu na os. Zgody, czy do cmentarza w Batowicach. Nie mówi się też o tym, że uczniowie szkół ponadpodstawowych z okolic Wzgórz Krzesławickich również stracili możliwość dojazdu - mówił radny Sęk. Dodawał też, że w związku z remontem torowiska na ul. Kocmyrzowskiej oraz zbliżającymi się utrudnieniami związanymi z budową węzła Grębałów na trasie S7 ten rejon Krakowa czekają spore utrudnienia komunikacyjne.

Dyskusja na temat aktualnej sytuacji w transporcie publicznym Krakowa odbędzie się też



**Magiczny
Kraków**

podczas środowej sesji Rady Miasta Krakowa - [porządek obrad](#).